

ZAMIAST WSTĘPU

Gdy wymawiamy słowo „historia”, myślimy o biegu wydarzeń i spraw dziejących się niezależnie od nas, poza nami i obok nas. Czy jednak człowiek, jako jednostka nie ma wpływu na historię?

Z pewnością niewielu z nas decyduje o losach wielkich wojen, układów politycznych tego świata, zmianach rządów, upadkach i powstawaniu państw.

Każdy z nas ma jednak swój mały obszar działania, w którym żyje i porusza się, którego obraz stara się kreować. Ma swoją małą ojczyznę. To tutaj może coś zmienić i o czymś zadecydować, na coś wpłynąć.

Jednocześnie z niewielkiej, prywatnej perspektywy jednostki, historia w szerokim znaczeniu tego słowa ma bardzo subiektywny i indywidualny wymiar.

Jako obywatel kraju, w którym żyję, mam swój własny pogląd na to, co dzieje się wokół mnie i to „dzianie” określam według mojej własnej skali wartości.

Myślę, że historia jest również sumą takich indywidualnych spojrzeń na rzeczywistość, która nas otacza.

Powieść, która oddaję Ci drogi Czytelniku do rąk, ukazuje rzeczywistość według mojej skali wartości i mojego postrzegania świata.

Trudne dla Polski lata osiemdziesiąte wywarły piętno na osobowości mojego pokolenia. Były to lata, w których obok dziejących się wydarzeń historycznych, nie można było przejść obojętnie. Trzeba było się opowiedzieć. Trzeba było zaangażować swój umysł, serce i wolę. Trzeba było działać, albo przynajmniej duchowo trwać przy sprawie, która się uważało za słuszną.

Historia determinuje ludzkie losy i kształtuje poglądy, buduje indywidualne prawdy. Nasza świadomość zależy od tego jak bardzo uwikłani byliśmy w dziejące się wydarzenia i jak wpłynęły one na nasze życie.

Okres historyczny, będący przedmiotem tej powieści bardzo zaważył na mojej osobistej skali wartości. Dlatego też jej bohaterowie są „zanurzeni” w historię, nawet jeżeli tego nie chcą.

Przyjmij zatem drogi Czytelniku jeszcze jeden głos w dyskusji na temat tamtych lat. Wyraża on moje indywidualne poglądy i uczucia i jest moją prawdą o tamtym okresie życia Polski i Polaków. Jest też wynikiem wieloletnich przemyśleń i głosem mojego sumienia.

Fakt, że mogę teraz swobodnie dzielić się z Tobą, szanowny Odbiorco tymi przemyśleniami, świadczy niezbicie o tym, że owocem bolesnych lat osiemdziesiątych jest prawo do mówienia prawdy.

A jeżeli dzisiaj możemy swobodnie wyrażać to co nas boli, bulwersuje i cieszy, to znaczy, że jesteśmy ludźmi wolnymi – obywatelami wolnego kraju. Pragnę zatem zakończyć te wstępne rozważania słowami naszego wielkiego Rodaka Jana Pawła II, zawartymi w książce „Pamięć i tożsamość” – „*Poprzez wolność bowiem, człowiek jest powołany do przyjęcia i realizacji prawdy*”

Obecne wydanie tej książki zawdzięczam z racem, krakowskiemu wydawnictwu „Acana”. Pierwszy raz ukazała się ona nakładem polskiego wydawnictwa „DSP Publishing” z Chicago. Trzeba jednak te trudne lata polskiej drogi do wolności przybliżyć młodym Polakom w kraju. Stąd moje starania o wydanie tej powieści w Polsce. Serdecznie dziękuję Zarządowi i Redakcji wydawnictwa „Acana” za decyzję o wydaniu tej powieści.

Autorka